

KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Stycznia. — Rok 1848.
Środa.

№ 11.

Jutro, Ś. Weronika P. — Pierwsza Kwadra,
v. s. Nowy Rok.

Dziś Kościół Śty wspomina Stą HONORATĘ. W licz-
bie Relikwji z Rzymu sprowadzonych, a w Kościele
XX. *Paulinów* na *Jasnej Górze* w *Częstochowie* w Ka-
plicy zwanej ŚŚ. RELIKWJI zachowywanych, znajduje
się głowa Sej HONORATY.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI z dnia 14/26 Grudnia
r. b., podniesieni zostali do rangi Rady Kolegjalnego:
Rady Dworu, Jan *Karnicki* Pomocnik Prokuratora
Naczelnego Xgo Departamentu Senatu Rządzącego, i
Tomasz *Kurhanowicz* p. o. Profesora Akademji Du-
chownej Rzymsko-Katolickiej w Warszawie.

JW. JX. Józef Joachim *Goldtmann*, Biskup Sando-
mierski, przybył do Warszawy.

Świątobliwego żywota Zakonnica *Sakramentka*,
Marja Kazimiera *Krolikowska*, w zesła Sobotę za-
kończyła życie. Liczyła lat 65. Wczoraj Kapłani świe-
cy i różnych zakonów odprawiali ofiary za spokój duszy
zmarłej, której śmiertelne szczątki złożono w grobach
Kościół PP. *Sakramentek* na wieczny spoczynek.

Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Jakóba Kazimie-
rza *Enoch*, odbędzie się dnia 14go b. m. o godz: 10tej
rano w Kościele parafjalnym Śgo KRZYŻA.

Rodzina i liczny orszak Przyjaciół, odprowadzili
wczoraj na wieczny spoczynek do grobu Ewangelickiego
śmętarza, zwłoki ś. p. Karoliny z *Wolterów Kas-
syanowicz*. Wielu z Członków Towarzystwa War-
szawskiego Dobroczyńności, przyłączyło się do żało-
bnego orszaku, a nadto, towarzyszyli mu także Starcy
i Sieroty pfcii męzkiej w tymże Instytucie utrzymywa-
ni, wywiązując się tym sposobem z obowiązku wdzięcz-
ności dla Meża Nieboszczki, jednego z najdawniej-
szych Członków Towarzystwa, i gorliwego Opiekuna
biednych.

W z. m. Grudniu, zmarli w domu Instytutowym To-
warzy: Warsz: Dobroczyńności: *Bienkiewicz* Franci-
szek lat 64, *Machalska* Marjanna lat 82, i *Sawicka*
Marjanna lat 47, liczący.

Magistrat Miasta Warszawy. Z powodu że ozna-
czony postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 2/14
Listopada 1845 r., termin do opłacenia należnej Skar-
bowi opłaty za utrzymywanie broni palnej za bieżące
utrzymanie już upłynął, a wiele osób jeszcze, mimo ut-
rzymywania broni, stały się obojętnymi na obowią-
zujące w tej mierze przepisy, nie opłaciwszy dotąd
przynależnej z tego tytułu należności; przeto Magistrat
w ponowieniu kilkakrotnie już czynionych w przed-
miocie tym obwieszczeń, wzywa wszystkich zalegają-
cych we wspomnianej opłacie, iżby takową przed

dniem 3/15 Stycznia roku bież: w Kassie Dochodów
Skarbowych przy Magistracie tutejszym opłacili;
gdyż w przeciwnym razie, postradają pozwolenia na
utrzymywanie broni raz na zawsze. — P. o. Prezyden-
ta, Radca Stanu, *Andrault*. Nacz: Kanc.: *Luceński*.

Na posiedzeniu wczorajszym, Towarzystwo War-
szawskie Dobroczyńności przybrało do grona swojego
na Członka, W. Ignacego *Popławskiego*.

Warszawa ma rozległości 3696 morgów i 284 pre-
tów. Powierzchnia ulic zajmuje 517,681 sążni kwadra-
towych. Ulic brukowanych jest 141, niebrukowanych
79, ogółem 220; Kościołów greko-rossyjs: 6, Rzym-
sko-katolickich 35, innych chrześcijańskich wyznań 3;
Bóżnic z domami modlitw 94; domów skarbowych mu-
rowanych 63, drewnianych 6, domów prywatnych mu-
rowanych 1883, drewnianych 1165; ogółem 3048.

Stanisława Janickiego, *Kalendarz domowy i go-
spodarski* na rok przestępny 1848, ułożony na połu-
dnik i poziom Warszawski, z dołączeniem na począt-
ku *karty* Europy środkowej wskazującej drogi *zła-
zne*. Taki tytuł przybrał Rocznik, na którego ułoże-
nie wpłynęły głównie: Astronomia, Technologia, Po-
wiastka, Chronologia współczesna, i Artykuł o *zabez-
pieczeniu kapitału pośmiertnego*. Skromne swoim ty-
tułem, a codziennie i przez cały swój rok potrzebne
Kalendarze, doborem artykułów, jakie po części Ko-
ścielnie-astrologiczne następują, coraz dla ogółu poży-
teczniejszemi stają się. Kalendarz P. Janickiego zupeł-
nie tą dążnością odznacza się. W nim też wyczytuje-
my artykuł o przedmiocie mało jeszcze u nas znanym,
dla swej zaś użyteczności zasługującym na rozpowsze-
chnienie; tym przedmiotem jest *Zabezpieczenie war-
tości życia własnego*. „Na pierwszy rzut oka” słowa
artykułu o zabezpieczeniu kapitału, dziwnem się to
wydaje. Wszelako tak jest. Oczywiście życia własne-
go nikt nie może zabezpieczyć dla siebie; ale wartość
jego, mniej lub więcej, każdy zabezpieczyć może dla
tych, dla których życie to, prócz imiej moralnej ceny,
ma wartość materialną, pieniężną, a to przez wzgląd, iż
z niego czerpią oni środki do utrzymania się własnego.
I w istocie, czyliż życie człowieka, utrzymującego z za-
robku żonę i dzieci swoje, nie jest dla nich jakoby ka-
pitałem, od którego procent, nie tylko ich potrzeby
zaspokaja, lecz nadto, przy doborem gospodarowaniu,
za pomocą oszczędności, utworzyć jest zdolny nawet
rzeczywisty kapitał. Zabezpieczyć więc w tem rozu-
mieniu, wartość życia własnego, jest to zabezpieczyć
kapitał pośmiertny, to jest kapitał wypłacalny zaraz.

po śmierci, do rąk sukcesorów. Instytucja zabezpieczeń na życie w różnych krajach, mianowicie w Anglii, oddawna upowszechniona, w kraju naszym urządzoną została od 4ch lat przy Dyrekcji Ubezpieczeń, pod gwarancją Rządu. Wysokość składki zależy: 1^o od wysokości kapitału pośmiertnego który nie może być mniejszy od rs. 100 (zł. 666 gr. 20), ani większy od rs. 15,000 (zł. 100,000), i 2re od wieku osoby ubezpieczonej, tak, że im kto młodziej do zabezpieczenia przystępuje, tem niższą opłaca składkę. Składka według woli przystępującego, jest albo *jednorazowa*, albo *roczna*. Składki roczne, w miarę zanoszonego o to do Dyrekcji żądania, mogą być rozdzielane na raty kwartalne lub miesięczne, za opłatą procentu w stosunku 4^o/o rocznie." Do tego artykułu, jest dołączona Taryfa opłaty składki, którą w skróceniu podajemy: ubezpieczony w tym rodzaju opłaca składkę od żądanego kapitału; mający lat 20, po 2^o/o; lat 30 po 2¹/₂ ^o/o; lat 40 po 3 ^o/₃ ^o/o; lat 50 po 4¹/₂ ^o/o; lat 60 po 6¹/₃ ^o/o; lat 70 po 9 od sta. — *Ig. S.*

W celu uwolnienia się od rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku* v. s., Osoby niżej wymienione, złożyły w Red: Kurjera, ofiary następujące, a mianowicie: 1) dla ubogich pod opieką T. War: Dobroczynności: JW. Jenerał-Lejtnant *Tutezek*, Komendant M. Warszawy, złp. 30; JJWW. Jenerał-Lejtnant *Ładyżewski*, z Małżonką i Córka, zł. 25; JW. Jenerał-Major *Staniukowicz*, p.o. Szefa Sztabu Inżynierów Armji czynnej, złp. 20; JW. Jenerał-Major *Ryndin*, Dowódcą Zachodniego Inżynierskiego Okręgu, złp. 20; 2) dla ubogich wstydzających się zebrać, do rozdania w Zakrystji Kościoła PP. *Sakramentek*: W. Podpułkownik Artylerji *Adamowicz*, złp. 10. — Złożono w teże Redakcji na reparację sztachet przed Kościołem PP. *Wizytek*, od Frandzia, Władzia i Anieli zł. 6 gr. 20, od M. J. zł. 5, od M. W. zł. 3, od W. R. zł. 1, od Bezimiennej zł. 1, od J. P. z *Łomży*, zł. 6 gr. 20.

Pocziwy jakiś Druciarz znalazł wczoraj na ulicy i złożył w Drukarni Kurjera, list bez koperty i adresu, świeżo, jak z daty *10 Stycz: r. b.* u góry położonej wzniosł można, przez jakiegoś P. *Ferdynanda* z Warszawy, do przyjaciela swego P. *Walentego* na prowincji mieszkającego, napisany. List ten w braku adresu i podpisu nazwiska, nie wiemy gdzie mamy odesłać aby doszedł dokąd jest przeznaczony, ani zwrócić temu który go napisał. P. *Ferdynand**** przeto może u nas odebrać list za udowodnieniem.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Chacie w zarosłach*, przywołani: JPanstwo *Komorowscy*, JPan *Stwińska* i JPan *Jasiński*.

Otrzymano doniesienie od Wójta gminy Targówek, że w tamecznej gminie na folwarku Targówek zwa-

nym, 5 kobiet uległo gwałtownej chorobie w skutku użycia na pokarm kłusek z mąki, do której przymieszano trucizny zakupionej przez posiadacza tegoż folwarku, w celu wytepienia karaluchów, a mającej zupełne do mąki podobieństwo. Z tych 4ry skutkiem spiesznego ratunku przy życiu utrzymać zdołano, 5ta zaś obarczona wiekiem, umarła. (G. P.)

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe za 100 zł. żądają rs. 14 k. 66 (zł. 97 gr. 22), dają rs. 14 k. 64 (zł. 97 gr. 18); wartość kuponu k. 3^o/o.

Z *Petersburga*. — N. PAN przedłużyć raczył jeszcze do lat 5ciu to jest do 1go Stycznia 1853 pozwolenie na wprowadzenie koni do Rossji, bez opłaty cła, przez wszystkie komory na pograniczu Europejskim Cesarstwa. — Uniwersytet *Kazański*, ze wszystkich Wszechnic europejskich, ma najliczniejszą klasę nauki języków wschodnich. Literatura wschodnia podzieloną w nim jest na sześć oddziałów, a mianowicie: arabsko-perski, arabsko-turecki, mongolski, sańskrycki, chińsko-mandżurski i ormiański. Ma być jeszcze dodanym siódmy oddział do wykładu literatury tybetańskiej. — Profesor Uniwersytetu *Kazańskiego Kowalewski*, ukończył druk 2go tomu swego *Dykcjonarza Mongolskiego*. — Radca kolegjalny Hr. *Ogiński*, Szambelan Dworu J. C. K. Mości, Kurator honorowy Gimnazjum Gubernialnego w *Kownie*, otrzymał urlop za granicę na miesięczny szesć.

Anglja. — Z *Płimulu* w tych dniach odplynie okręt wojenny *Plover* w ślad za Kapitanem *Franklin*; Doktor *Richardson* uda się w tymże celu ku biegunowi północnemu. Kapitan *Kellett*, dowodzący na Oceanie spokojnym korwetą *Herald*, otrzymał rozkaz udać się do ciastny Beryngskiej; koszt tych rozmaitych wypraw obliczono na 50,000 dukatów. — Dom handlowy *Durand* i *Mackenzie* zawiesił swoje wypłaty na 100,000 funtów szter.: — Skarb Stanów Zjed: od 30go Czer: 1846 do 1go Lipca 1847 miał dochodu 61,152,428 dolarów; wydatków zaś 59,451,177 dolarów; zostało zatem w kassie 1,701,251 dolarów. Na r. 1848 spodziewano się deficytu 15,729,075, a na r. 1849 także deficytu 20,544,941. Kanclerz skarbu z tego powodu zaproponował pożyczkę 18 milionów dolarów i cło 25 procent od herbaty i kawy. W Nowym Jorku zbankrutował dom handlowy na 400,000 dolarów. — W Meksyku *Santana* podał się wprawdzie do dymisji, ale obstaje za tem, aby go jeszcze jako Prezesa uważano, póki Kongres dymisji nie udzieli. — 1go b. m. przedstawiono u dworu »Antygonę» *Sofoklesa*, z muzyką *Felixa Mendelsohna Bartholdy*.

Belgja. — Król i Królowa 4go b. m. wyjechali do Paryża. — Żegluga napowietrzna Doktora *Hecke* znowu spełzła bezskutecznie; przed Publicznością uspra-

wiedliwił się tem, iż nieprzewidziana przeszkoda zaszła przy fabrykacji gazu do zamierzonej żeglugi.

Francja. — Król przyjmował deputacje obu izb w wilję nowego roku; w nowy rok zaś i 2go b. m. prócz Ministrów i kilku innych urzędników, nikt nie miał wstępu u dworu. Zwłoki Xiężniczki *Adelajdy* wystawione zostały na katafalku w pokoju przez zgasiłą zamieszkałym w pawilonie *Flory*. Na exekwje spodziewani są także Królestwo Belgiccy. Xiążę *Nemours* (Nemur) ku końcowi karnawału, wyprawił kilka wieczorów w pawilonie *Marsan*, aby karnawałowa sprzedaż towarów modnych zbyt niecierpiała przez żalobę po Xiężniczce *Adelajdzie*. — Zgasła Xiężniczka miała roczny dochód 1,500,000 fr., co reprezentuje kapitał 60 milionów fr. Z tego majątku zapisała dwa miliony młodemu Xciu *Chartres* (Szartr) młodszemu synowi zgasłego Xcia *Orleńskiego*, 10 milionów Xciu *Nemur*, miljon na rozmaite zapisy prywatne, a resztą spadku podzieliła się Xżęta *Joinville* (Żuęwil) i *Montpensier* (Mapansje). — Komisja adresowa izby Parów pod przewodnictwem swojego Prezesa Barona *Barante*, odbyła już kilka posiedzeń. Czekają tylko na Xcia *Brogie*, który jeszcze nie przybył z Londynu, aby wyznaczyć sprawozdawcę. — Pismo paryzkie donosi, iż Xżę *Aumale* (Omali) na rozkaz Króla, wezwany został do Paryża. Podług dziennika *Sporów*, w chwili gdy *Abdel-Kader* oddał się w ręce Francuzów, Xżę *Omali* biorąc jego pistolet, zawołał: „To dla Króla!” a biorąc następnie szablę arabskiego wojownika, wręczył ją Jenerałowi *Lamorysjer*, mówiąc: „Ta szabla dla Pana, zasłużyłeś na nią.” Tenże dziennik wylicza wodzów, którzy głównie przyczynili się do zdobycia Algierji; ich nazwiska są następujące: *Bourmont* (Burma), *Berthezene*, *Clauzel* (Klozel), *Rovigo*, *d' Erlon*, Xżę *Orleński*, Xżę *Nemur*, *Valee*, *Bedeau* (Bedo), *Cavaignac* (Kawajniak), *Changarnier* (Szangarnje), *Lamorysjer*, a przed wszystkimi Marszałek *Bugeaud* (Biużo). Pisma opozycyjne czynią uwagę, że ministerstwo dotychczas przesadzało potęgę *Abdel-Kadera*, która teraz dopiero pokazała się jak była słabą. — *P. Bernard* Dziekan medycznego fakultetu w Mąpolje został z urzędowania usunięty, za przyjęcie udziału w bankierze reformistowskim. — Dziennik *Sporów* oświadcza się przeciw mowie Prezesa Stanów *Zjedno: Pana Polk*, grożącej zniszczeniem Meksyku. — W końcu z. r. 183, 419 uczestników miało w paryzkiej kasie oszczędności kapitał 80, 146, 351 fr. — Notariusz *Outrebon* (Utrbon) Igo b. m. przeprowadzony został z Konserjerzji do swojego mieszkania, gdzie w jego obecności odbyto rewizję papierów. Gazeta sądowa przy tej okoliczności zaproponowała, aby ustanowiono Komisję nadzorczą nad Notaryuszami. — Były Minister

skarbu *P. Lacave Laplagne* (Lakaw Lapiń) miał odrzucić ofiarowane mu prezesostwo Rady stanu. — W blizkości *Tulle* (Tjul) odkopano starożytny cyrk rzymski. — Na posiedzeniu izby Deputowa: 3go b. m. Minister skarbu przedstawił budżet dodatkowy na r. 1847 i 1848, oraz budżet zwyczajny na rok 1849; następnie wniosek względem znizienia podatku od soli, jako też projekt nowo-zaprowadzić się mającej opłaty portoryjnej. — Król 3go b. m. przyjechał na obradzie ministerjalnej; nazajutrz miał wyjechać do Dreux (Dre) na pogrzeb swjej siostry. — Powszechnie przyznają, iż dzięki nieustannej gorliwości Marszałka *Biużo* upadek *Abdel-Kadera* został spowodowany; oddają także sprawiedliwość umiarkowanej polityce Rządu, która w r. 1844 okazała się tyle względna dla Sułtana Marokań. Dzienniki są zdania, aby *Abdel-Kadera* zatrzymano we Francji, jako rękojmię spokojności osady algierskiej. Tyle zdaje się pewnem, iż Emir sprowadzony zostanie do Paryża, i tu dopiero przyszłość jego rozstrzygną. Z depezy Jenerała *Lamorysjer* znać, iż mu nie przyrzekł nic stanowczego, a układ z Xciem *Omali* może dopiero stać się prawomocnym, przez ratyfikację Rządu. *Abdel-Kader* 11go z. m. chciał użyć takiego podstępu do zdobycia marokańskiego obozu: ludziom swoim kazał przygotować 4ty wielblady, takowe nasmarować smołą, okryć suchą trawą i pakułami i znów smołą osmarować; żyjące te machiny piekielne miały być zapalone przez czterech ochotników, z których każdy z góry otrzymał po 100 piastrow hiszp. Łatwo sobie wystawić, jaki popłoch sprawiłyby te zwierzęta za ukazaniem się w nędznie strzeżonym obozie jazdy; lecz Jenerał *Lamorysjer* uprzedzony o tem przez kilku zbiegów, dał znać do marokańskiego obozu, który *Abdel-Kader* zastał próżnym i zdobył, nie wiedząc, iż popadł w zasadzkę. — Wykonawcami testamentu Xiężniczki *Adelajdy*, są PP. *Dupin* i *Odillon Barrot*.

Niemcy. — Następczyni tronu Bawarskiego, jest przy nadziei. — 3go b. m. umarł w 73cim roku życia, Biskup *Fuldy*, *X. J. L. Pfaff*. — Morderca nazwiskiera *Jenner*, który zabił ucznia uniwersytetu *Hollera* w Mannheimie, przyznał się do zbrodni; zamiar rabunku był przyczyną tej zbrodni. — Rząd austr. pozwolił znów fabrykację sztucznych wód mineralnych. — NN. Cesarstwo Austrjacy, jak co rok tak i obecnie ofiarowali 5,000 zł. mon. konw: (20,000 złp.) dla ubogich w Wiedniu.

Włochy. — Król *Sardyński* ustanowił osobne ministerstwo oświecenia. — Powszechnie w Neapolu ulubiony Xżę *Serra Kapriola*, za powrotem z Francji, miał 2-godzinne posłuchanie u Króla. — Flota ang. odpłynęła z Spezji do Neapolu. — W. Xżę *Toskański* wystąpił

swojego Szambelana *Giorgini* (Dziordzini) do Parmy dla powinszowania nowemu Xięciu.

Rozmaitości. — W Paryżu zawiązało się towarzystwo na korzyść osad chrześcijańskich i europejskiego morskiego handlu; czynność tego towarzystwa rozprzestrzeni się w całym świecie, gdzie tylko okaże się potrzebnym wpływ chrześcijaństwa i wzrost oświaty. Statki tego towarzystwa prócz herbu narodowego, mieć będą flagę oceanicką, to jest: Krzyż czerwony w polu białym. 17 znakomitych osób towarzystwo składających, obrało Prezesem byłego Ministra oświecenia Pana *Vatismenil*, a Sekretarzem Pana *Thayer*, Członka Rady jeneralnej Departamentu Sekwany; między Członkami znajdują się: Xzę *Klermont Tonnerre*, Margrabia *Barthelemy*, i Hrabia *Montalembert*. — Wiele robią przygotowań do balów maskaradowych dać się mających w Teatrze *Ambigu*; maszyniści niezmiordowanie pracują przez całe noce. Mówią, że w *Foje* będzie wystawa kwiatów, co ani wątpić czarujący sprawi widok. — *Marjé*, dawniej tenorysta, a teraz baryton, nadzwyczajnie ma powodzenie w Medyolanie; *Merkadante*, ów słynny kompozytor, po ukonczeniu opery *Horacjusze*, uściskał go w obec Publiczności.

S Z A R A D A.

Wszyscy pewni być możecie,
Ze gdzie płyną drugie trzecie,
Pierwsze trzecie zawsze ładne,
Wszystkie smaczne, nawet ładne.
(Zesła Szarada *Kotlyarskie*.)

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bernard Jan Rup: z Petersh; Bagard Ant: Malarz z Francji; Czajewski Ign: Oby: z Ostrołki; Cichocki Henr: Oby: z Cegłowa; Jabłoński Józ. Rup: z Lublina; Karniewski Ign: Oby: z Karniewa; Kisielnicki Ign: Ob: z Szczuczyna; Mazurkiewicz Stan: Oby: z Kutna; Raczynski Ludw: Oby: z Wilezorudy; Sokolnicki Jan Oby: z Rawy; Zobel Morytz Rup.; i Zejdel Hila: Oby: z Pruss. (G. P.)

DONIESIENIA.

Osoba w średnim wieku będąca, bezżenna, dostateczną kwalifikację i odpowiedzialność posiadająca, może otrzymać posadę **MAGAZYNJERA**, w dobrach Przeździatka w Powie: Siedleckim Gub: Lubelskiej położonych; za zgłoszeniem się do Kantoru Fabryki Przetworów Chemicznych w Warszawie przy ulicy Solec w domu pod Nr 2920 znajdującego się.

Potrzebny jest **GUWERNER**, Niemiec rodowity, z dobrą konduktą, opatrzonej w dobre świadectwa i upoważniony od Rządu. Zgłosić się może codziennie w południe i wieczór o 7ej, na 2gie piętro, po prawej ręce, w domu Bednarskiego pod Nr 2678, przy ul. Bednarskiej.

ARIUSZERA Butwifowska, przeniosła mieszkanie pod Numer 2781 przy ulicy Aleksandra do domu W. Kucharskiego, na 1sze piętro. — Tamże jest **PORÓJ** osobny, do wynajęcia z usługą, dla osoby słabej.

ACRONOM posiadający chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek Rządcy Dobr, Wójta Gminy, Pisarza Prowentu, lub inne jego kwalifikacji odpowiednie; przytem posiada zupełną znajomość gospodarowania Lasami. Życzący go przyjąć, raczą

zostawić adres pod Nr 753 przy ulicy Elektoalnej, na 2gim piętrze od frontu.

Kilkadziesiąt garny **TLUSZCZU** z nóg wołowych, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ktoby sobie życzył takowy nabyć, raczy się zgłosić do mieszkania Wojciechowskiego, w rynku Starego Miasta pod Nr 60. — Tamże są młode **PUDLE** do zbycia.

SKŁAD MUSZTARDY

FABRYKI K. DONNER,

eksystujący przy ulicy Miodowej pod Nrem 482.

Zawiadania Szanow: Publiczność, iż odtąd, **MUSZTARDE** Francuzką, każdego gatunku, słoik po zł. 2 (czyli kop: 30) sprzedawać będzie. — Osobom handlującym stosowny, rabat odstępować się.



Do Składu Herbaty i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 497, wprost handlu W. Dobrycza, nadszedł transport **KAWJORU** Astrachańskiego świeżego i prasowanego, zupełnie małosolonego; oraz **GROSZURU** zielonego. — *M. Szyrołow.*

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER

na Solcu pod Nrem 2913.

MĄKI PSZENNE i **ŻYTNIE** we wszystkich gatunkach:

— **RAZOWRA** z czyszczonego Żyta mialko-mielona;
— Maki pszenne i żytnie **NA PASZE**, niemniej **OTRĘBY**, znajdując się ciągle w zapasie, i sprzedają się, tak w samych Zakładach, jakoteż w Składach sprzedaży przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, i pod Żelazną Bramą No 956. — Warszawa d. 11 Stycznia 1848 r. — Dyrektor Zakładów, *Laessig*.



NBERUCHOMOŚĆ pod Nr 2229 przy ul. Pokornej położona, wraz z Piekarnią i Wiatrakiem holenderskim, sprzedana zostanie przez licytację na Audyencji Tryb: Cywil: w Warszawie, dnia 2/14 Stycznia r. b. o godz: 10 rano. Licytacja zacznie się od Rsr. 2444 k. 3). Warunki znajdują się u Pisarza Trybunału, i u Budyńskiego Patrona pod Nr 1772 przy ulicy Sto-Jerskiej. Wadujm Rsr. 750.



W Magazynie Strojów Damskich *J. Walkiewicz*, przy ulicy Miodowej w domu W. Lipkau Nr 489, są różne **DOMINA** do wynajęcia, za pomierną cenę. — Jest do sprzedania **DRUKARNIA**. Wiadomość w Magazynie Strojów przy ulicy Miodowej w domu W. Lipkau Nr 489.



Z przyczyny wyjazdu, są do sprzedania **MEBLE** palisandrowe, mało używane, Szafa, i Ręcznik mahoniowy, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1392, na dole w bramie na lewo, naprzeciw kolei.

Dzisiaj rano zimna stopni 10. Wczoraj w południe 10.

TEATR WIELKI. Jutro, 12ty raz *Linda*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni *W. Kotdrashińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel., na Śniadanie: Pieczeń cielęcą, Polędwica, Flaki, Koldony Litew. — Obiad: Kapuśniak i Rosół. Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, i t. p.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Indyk po włosku, Sarna po wiedeńsku, Kapłon z serdelami, Kwiezoły, Sztufada po angielsku, Pieczeń bulońska, Entrykot, Ramatyk, Paszket z kwiezołów, Pekelkaje, Flaki.